

28 i 29 listopada br. w Tarnowie odbyło się Forum Gospodarcze, którego organizatorem był Urząd Miasta Tarnowa wraz z Fundacją Instytut Studiów Wschodnich.

W pierwszym dniu wydarzenia odbył się panel pn. "Innowacje w energetyce – bariery i wyzwania na następne dekady". Motywem przewodnim spotkania były przemiany w światowej energetyce. Zgromadzeni na scenie paneliści zgodnie stwierdzili, że można osiągnąć w tej materii sukces poprzez współdziałanie chociażby instytutów i uczelni. Przemysł 4.0 to wszechstronna konkurencja. Sztuką jest jednak wdrożenie nowych rozwiązań, a nie same patenty. Musimy także patrzeć na to zagadnienie uwzględniając dalszą perspektywę, przynajmniej kilkunastu lat. Problemy z systemem energetycznym pojawiają się szybko, dlatego też szybko trzeba działać – przekonywali zaproszeni goście.

Aby się to udało wdrożyć, z jednej strony potrzeba jednak wielkich pieniędzy, ale z drugiej – trzeba nauczyć się również optymalizować nasze oszczędności, zmienić system na jądrowy i nie bać się ryzyka. Owszem, nie zawsze się udaje, ale trzeba próbować.

Już ostatnie 10 lat dużo zmieniło. Istnieje współpraca między uczelniami, jest wzajemna otwartość i wymiana doświadczeń: jedni uczą się od drugih. Przybywa projektów, rozwiązań i wdrożeń, np. na krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej działa laboratorium pomiarowe. Priorytetem inwestycyjnym jest natomiast wspólne działanie na rzecz unowocześnienia sieci, celem – 2 miliony przyłączy, elektromobilność, nowe stacje, OZE, zdalne liczniki do 2030 roku – 18 mln. Musimy zapewnić także odporność sieci na warunki atmosferyczne – zwłaszcza że są one budowane na za kilkadziesiąt lat.

Według gości spotkania, kluczem jest magazynowanie energii. Akumulatory litowo-jonowe są rozwinięte, ale niszczą środowisko i rzadko występują. Jest też problem z ich utylizacją – najlepsze do tego wydają się być wielkie zbiorniki wodne – w przeciwieństwie do niebezpiecznych magazynów kinetycznych. Przyszłość to tanie baterie redoksowe, które nie niszczą środowiska; w dodatku ta warta uwagi światowa technologia ma małą utratę pojemności. Wykorzystuje się tu wanad, którego jest dużo więcej niż litu. I takie właśnie, wanadowe akumulatory, są dużo lepsze dla środowiska, zaś sama technologia jest w pełni skalowalna.

Polityka energetyczna to również my i nasze zachowanie. Jednak choć technologia nam pomaga, to w głównej mierze potrzebujemy wspólnej polityki i strategii na lata. Transformacja energetyczna będzie bolesna, owszem, ale jest konieczna. Samo znalezienie technologii to już krok do przodu, ale za tym musi iść również prawo. Oraz realne działania władz – krajowych, samorządowych, ponadnarodowych, gdyż bez konsensusu politycznego nie da się tego zrobić dobrze. Ale ważne jest także, by nauczyć się myśleć inaczej, działać inaczej; by inaczej żyć – w pracy, w domu. Trzeba patrzeć w stronę odnawialnych źródeł energii oraz magazynowania tej energii. Ważna jest zarówno technologia wytwarzania paliw i energii, jak również źródło jej pochodzenia, czyli należy uważać, by rezygnując z jednych dostawców nie uzależniać się od ich źródeł, takich jak np. metale ziem rzadkich czy inne nowoczesne technologie.

Co do jednego wszyscy są zgodni: skończył się czas czekania, mamy czas na działanie.

Związek Powiatów Polskich objął patronatem instytucjonalnym to wydarzenie.

Źródło: www.forum-ekonomiczne.pl